Litania o pokorę



Przez Niepokalane Serce Maryi, zawsze gotowej wspierać łaską – podającej nieustannie rękę aby pomóc nam ukrzyżować własną wolę w każdym wyborze zgodnym z Jej Sercem, czyli Jej Wolą, po to żeby jak najszybciej upodobnić nas do Swojego Syna w Jego męce, śmierci – i zmartwychwstaniu, abyśmy mogli kochać Ją Jego Najświętszym Sercem.

Jezu cichy i pokornego serca, ***wysłuchaj mnie.***

Od pragnienia szczęścia [ziemskiego], ***wybaw mnie, Jezu.***
Od pragnienia spokoju,
Od pragnienia ułatwień,
Od pragnienia wypowiedzenia się,
Od pragnienia, aby mnie kochano,
Od pragnienia, aby mnie chwalono,
Od pragnienia, aby mnie rozumiano,
Od pragnienia, aby mnie poszukiwano,
Od pragnienia, aby mnie nad drugich przenoszono,
Od pragnienia, aby mnie oszczędzano,
Od pragnienia, aby mojej rady zasięgano,
Od pragnienia, aby się z moim zdaniem liczono,
Od pragnienia, aby wszystko we mnie za dobre uważano,
Od obawy przed niepowodzeniem,
Od obawy przed krytyką,
Od obawy przed trudnościami,
Od obawy przed upokorzeniami,
Od obawy przed poniżeniem,
Od obawy przed zapomnieniem,
Od obawy przed niesprawiedliwością,

Od obawy przed posądzeniem,
Od obawy przed szyderstwem,
Od obawy przed wzgardą,

Aby drugich bardziej kochano niż mnie, ***proszę Cię, Jezu.***
Aby drudzy zyskiwali, a ja żebym coraz bardziej traciła na znaczeniu u ludzi,
Aby drugich powołując, mnie zawsze usuwano,
Aby drugich chwalono, a o mnie zapominano,
Aby drudzy byli świętsi ode mnie, bylebym ja była taka, jaką za łaską Bożą być mogę,

Pragnę łaski na miarę czasów, w których Opatrzność kazała mi żyć, ***wysłuchaj mnie, Jezu.***
Pragnę łaski na miarę zadań i trudności, jakie przypadły mi w udziale,
Pragnę łaski na miarę ciężaru krzyża i słabości, która ten krzyż poniesie na każdy dzień,
Pragnę łaski na miarę moich upadków, z których trzeba mi powstać,

Litania ułożona przez Jadwigę Markiewicz, zmarłą w 1962 roku.